

175. rocznica wielkiego pożaru Rzeszowa w 1842 roku

„Okropny pożar, które o jedenastej godzinie przeszłej nocy wybuchnął, znaczną (...) część miasta cyrkularnego Rzeszowa, w perzynę obrócił. (...) kilka ludzi życie utraciło (...) płomienie z nadzwyczajną i niczem niepochoowaną szybkością wszystko niszczyły i pożarem niektórych wąskich uliczek nowe miasto od starego zupełnie odciętem zostało (...). Jeszcze obwód okropnego pogorzeliska i wielkość straty urządzenie nie są wiadome, ale pewnie około sto pięćdziesiąt domów są w popiół obrócone (...). Blisko trzy tysiące ludzi jest bez pomieszkania, bez żywności, bez środków do dalszego zarobkowania (...).”

W nocy z 26 na 27 czerwca 1842 r. w Rzeszowie wybuchł pożar, który ze względu na zakres zniszczeń nazywany jest wielkim. Ogień pojawił się około godziny 23.00, gdy znaczna część mieszkańców pogrążona była we śnie. Większość zabudowy Rzeszowa w tym czasie była drewniana, a kilkudniowy brak opadów deszczu przyczynił się do rozprzestrzeniania płomieni w błyskawicznym tempie. Mieszkańcy nie mieli czasu na ratowanie mienia. W wyniku pożaru kilka osób straciło życie, a ok. 3000 zostało bez dachu nad głową. Należy nadmienić, że 19 lat później, w 1861 r. Rzeszów liczył około 8000 mieszkańców. Zatem można przypuszczać, że niemal połowa obywateli miasta nie miała gdzie mieszkać po pożarze. Spaliły się nie tylko domy mieszkalne, ale także miejsca pracy np. zakłady rzemieślnicze. Wielu rzeszowian w ciągu jednej nocy zostało nie tylko bez domu, ale także bez żywności, odzieży i źródła utrzymania.

Informacji o tragicznym w skutkach pożarze, dostarcza odezwa c. k. Rady gubernialnego i Starosty Cyrkularnego Tadeusza Lederera do obywateli miasta Rzeszowa w sprawie pomocy ofiarom pożaru, wydana 27 czerwca 1842 r., sporządzona w języku polskim i niemieckim.

6 sierpnia 1842 r. burmistrz Antoni Piątkowski wydał uwiadomienie skierowane do mieszkańców Rzeszowa w sprawie zasad odbudowy spalonych domów. Zawiera ono dokładne wytyczne dotyczące zabezpieczenia budynków przed ogniem. Napisane zostało równolegle w dwóch językach: polskim i niemieckim.

„Niewolno żadnej jakiego bądź rodzaju budowli z drzewa przedsiębrać. Wszystkie budynki mają mieć fundament z kamieni, inne zaś części z cegły dobrze wypalanej (...). Pod każdym dachem strych ma być cegłami wyłożony (...), dach zaś każdy murem ogniowym 18 cali grubości i wysokości trzymającym opatrzony.”

Digitalizacją i opracowaniem bogatego i unikatowego archiwum firmy rzeszowskiej „Schaitter i Spółka” zajmuje się Pracownia Digitalizacji WiMBP w Rzeszowie. Po digitalizacji archiwum udostępnione zostanie na stronach internetowych Biblioteki i stanowić będzie niezwykle cenny zasób dokumentów źródłowych do historii Rzeszowa.

Agnieszka Tercha
Pracownia Digitalizacji
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie